

UZASADNIENIE

Powód N. S. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. ryczałtów za noclegi spędzane przez niego w kabinach samochodów podczas podróży służbowych – przewozów, które wykonywał jako kierowca w ruchu międzynarodowym w okresie od 1 października 2011 r. do 30 listopada 2012 r. w łącznej kwocie 48.122,06 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dat dziennych przyjętych od dnia 6-go następnego miesiąca kalendarzowego jako datą wymagalności, zgodnie z postanowieniami umowy o pracę. Kwoty te wyliczone zostały przy przyjęciu stawek dla Niemiec (42 euro). Wskazał, że jako kierowca wykonujący zadania służbowe poza siedzibą pozwanego i poza granicami kraju, nie otrzymywał wymaganego przepisem art. 77(5) k.p. ryczałtu za noclegi, nie miał zapewnionego odpowiedniego i bezpłatnego noclegu. Nocleg odbywał się jedynie w kabinie samochodu, co nie może być równoznaczne z zapewnieniem pracownikom bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. 2002 Nr 236 poz. 1991). Wypłacane było mu jedynie wynagrodzenie zasadnicze oraz diety. W pozwie wniósł też o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania.

W dniu 12 marca 2015 r. wydano w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie powoda.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, że funkcjonujący w spółce regulamin wynagradzania z dnia 10 lutego 2010 r. określał zasady rozliczania kosztów związanych z podróżami służbowymi. W okresie spornym N. S. wypłacano ryczałt w wysokości 45 euro za każdy dzień podróży służbowej, niezależnie od tego w jakim kraju się ona odbywała. W skład tego ryczałtu wchodziła dieta w wysokości 30 euro oraz zryczałtowany zwrot kosztów noclegów w wysokości 15 euro.

N. S. zakwestionował w toku postępowania prawdziwość przedłożonego przez pracodawcę regulaminu wynagradzania z dnia 10 lutego 2010 r. Podkreślał, że zmiany regulaminu wynagradzania w zakresie ryczałtów za noclegi nigdy nie zostały prawidłowo zakomunikowane pracownikom. Faktycznie zmiany te zostały wprowadzone dopiero w 2013 r.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. argumentowała, że jako pracodawca była wielokrotnie kontrolowana przez inspekcję pracy i brała udział w licznych procesach sądowych toczących się w 2010 r., w których przedkładała regulamin wynagradzania z dnia 10 lutego 2010 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

N. S. łączył z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. stosunek pracy w okresie od 26 sierpnia 2008 r. do 13 września 2013 r.

Był on zatrudniony jako kierowca samochodu ciężarowego w wymiarze pełnego etatu, w systemie równoważnego czasu pracy.

Umowy o pracę regulowały stawkę wynagrodzenia zasadniczego oraz wysokość szeregu składników dodatkowych, w tym przewidywały diety na pokrycie kosztów związanych z podróżami służbowymi, wypłacane do 5 dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym pracownik świadczył pracę poza siedzibą pracodawcy, w wysokości zgodnej z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Wysokość diet nie była w umowach określona kwotowo. Zawierane porozumienia zmieniające umowę o pracę nie wprowadzały żadnych dodatkowych regulacji w zakresie należności z tytułu podróży służbowych.

Niesporne, a ponadto umowa o pracę z dnia 26.08.2008 r. cz. B k. 2 akt osobowych powoda, umowa o pracę z dnia 25.11.2008 r. cz. B k. 10 akt osobowych powoda, porozumienie zmieniające z dnia 06.01.2009 r. cz. B k. 12 akt osobowych powoda, porozumienie zmieniające z dnia 30.12.2010 r. cz. B k. 18 akt osobowych powoda, porozumienie zmieniające z dnia 04.01.2012 r. cz. B k. 19 akt osobowych powoda, świadectwo pracy cz. C k. 3 akt osobowych powoda

Podczas wykonywania w ramach łączącego strony stosunku pracy przewozów towarów na trasach międzynarodowych N. S. spędzał noclegi w kabinach pojazdów, którymi dokonywał przewozów. N. S. wyjeżdżał na okres 3 tygodni, a następnie korzystał z tygodnia wolnego. Każdą trasę rozpoczynał z bazy pracodawcy w M. w Belgii, w której znajdowały się miejsca noclegowe.

Niesporne

W okresie od 1 października 2011 r. do 30 listopada 2012 r. N. S. odbywał podróże służbowe do Belgii, Niemiec, Holandii, Szwecji oraz Francji.

Niesporne

N. S. nie miał przydzielonego jednego pojazdu. Samochody ciężarowe, którymi się poruszał były starszego typu. Miały ogrzewanie postojowe, natomiast nie były zaopatrzone w klimatyzację postojową, a jedynie w klimatyzację na czas jazdy. Do spania przeznaczone były leżanki.

Noclegi podczas trasy zdarzały się na różnych parkingach, zarówno większych, zaopatrzonych w toalety i prysznice, jak i mniejszych bez sanitariatów. Miejsce postoju zależało zarówno od kierowcy jak i od dyspozytora. Sporadycznie N. S. nocował w bazie w M..

Niesporne

W początkowym okresie zatrudnienia N. S., w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania z 2008 r. N. S. zapoznał się z tym regulaminem. Następnie wprowadzono regulamin wynagradzania z dnia 16 stycznia 2009 r., z którym N. S. również został zapoznany, co poświadczył własnoręcznym podpisem pod stosownym oświadczeniem.

Dowód: pismo z dnia 10.01.2008 r. cz. B k. 9 akt osobowych powoda, pismo z dnia 16.01.2009 r. cz. B k. 14 akt osobowych powoda, regulamin wynagradzania z dnia 10 stycznia 2008 r. k. 297-300

Zgodnie z § 12 regulaminu wynagradzania z dnia 16 stycznia 2009 r., otrzymywane przez pracowników należności z tytułu podróży służbowych obejmowały:

- diety;
- zwrot kosztów:
 - a) przejazdów i dojazdów,
 - b) noclegów,
 - c) innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

Dowód: regulamin wynagradzania z dnia 16 stycznia 2009 r. k. 193-197, k. 230-233

Kolejny regulamin wynagradzania pochodził z dnia 10 lutego 2010 r. Regulamin ten w § 12 odnosił się do należności z tytułu podróży służbowej, przewidując, iż w skład wypłacanych pracownikom co miesiąc należności z tytułu podróży służbowych wchodzi:

- diety w wysokości 30 euro za dzień;

- zryczałtowany zwrot kosztów noclegów 15 euro na dzień.

Regulamin ten przewidywał wejście w życie w terminie 14 dni od podania go do wiadomości pracowników poprzez wywieszenie na tablicy. Był kilkakrotnie aneksowany.

Dowód: regulamin wynagradzania z dnia 10.02.2010 r. k. 60-63, aneks z dnia 16.02.2010 r. k. 291, aneks z dnia 16.12.2010 r. k. 293, aneks z dnia 15.12.2011 r. k. 294-295,

Informacja o wprowadzeniu nowego regulaminu oraz o stawkach należności z tytułu podróży służbowych widniała na ogólnodostępnej tablicy ogłoszeń znajdującej się w biurze spółki w S.. Pracownicy mieli dostęp do regulaminu i mogli się z nim zapoznać.

Osobą odpowiedzialną za poinformowanie pracowników o wprowadzanych zmianach była J. P.. W odniesieniu do regulaminu z 2010 r. nie przedkładała pracownikom oświadczeń do podpisu potwierdzających zapoznanie się z nowym regulaminem, lecz jedynie umieściła informację o zmianie regulaminu na tablicy ogłoszeń. Dodatkowo, ustnie informowała zatrudnionych kierowców o zmianie regulaminu i możliwości zapoznania się z jego treścią. N. kierowcom przedkładała do podpisu stosowne oświadczenia o zapoznaniu się z regulaminem wynagradzania.

Kierowcy mieli możliwość zapoznania się z informacjami umieszczanymi na tablicy, gdyż przez wyjazd w kolejną trasę przychodzili do biura pracodawcy.

Dowód: zdjęcia tablicy ogłoszeń k. 191-192, zeznania świadka P. P. k. 206-209, zeznania świadka Z. W. k. 209-211, zeznania świadka K. A. k. 211-212, zeznania świadka J. P. k. 366v.-367v., zeznania świadka K. M. k. 431-433, zeznania świadka P. G. k. 433-434, zeznania świadka M. N. k. 523-524, zeznania świadka R. P. k. 525-526, zeznania świadka M. P. k. 531-532, zeznania świadka W. Ł. k. 533-535, zeznania świadka G. Dirka k. 582-583

W dniu 19 marca 2013 r. N. S. podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z aktualnym regulaminem wynagradzania w brzmieniu uwzględniającym aneks z dnia 15 stycznia 2013 r. i o akceptacji wynikających z niego warunków wynagradzania. W oświadczeniu wyszczególnione było wynagrodzenie zasadnicze, dodatki do wynagrodzenia zasadniczego, w tym należności z tytułu wykonywania podróży służbowych, w skład których wchodziły diety w wysokości 30 euro za dzień oraz zryczałtowany zwrot kosztów noclegów 15 euro na dzień.

Dowód: oświadczenie z dnia 19.03.2013 r. cz. B k. 24, zeznania świadka R. J. k. 204-205

W okresie od 1 października 2011 r. do 30 listopada 2012 r. koszty zagranicznych podróży służbowych były naliczane i wypłacane pracownikom, w tym N. S., zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie z dnia 10 lutego 2010 r., tj. po 45 euro za jeden dzień podróży służbowej, w której to kwocie zawarty była dieta oraz zryczałtowany koszt noclegu. W tytule przelewów na konta walutowe pracowników wpisywano „dieta”, bez rozróżnienia na dietę i ryczałty za noclegi.

Dowód: wydruki z rachunku bankowego k. 21-38, zeznania świadka R. J. k. 204-205, zeznania świadka P. P. k. 206-209, zeznania świadka Z. W. k. 209-211, zeznania świadka K. S. k. 367v.-369, zeznania świadka Z. D. k. 369-370, zeznania świadka A. R. k. 370-371, zeznania świadka P. K. k. 371-371v., zeznania świadka K. M. k. 431-433, zeznania świadka P. G. k. 433-434, zeznania świadka M. N. k. 523-524, zeznania świadka R. P. k. 525-526, zeznania świadka S. P. k. 529-531, zeznania świadka W. Ł. k. 533-535, zeznania świadka G. Dirka k. 582-583

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie leżał w istotnej części poza sporem. Bezspornym pozostawało bowiem zarówno to, że powód, zatrudniony przez pozwaną na stanowisku kierowcy w ruchu międzynarodowym podczas każdej podróży służbowej spędzał noclegi w kabinach samochodów, jak i to w jakich krajach przypadały te noclegi w okresie objętym sporem. Strony natomiast nie były zgodne co do kwestii obowiązywania regulaminu wynagradzania z 2010 r., podczas

gdy poza sporem pozostawała okoliczność, iż z tytułu podróży służbowych powód stale otrzymywał należności rzędu 45 euro za każdy dzień podróży. Ustalenia faktyczne poczynione zostały w oparciu o dowody z dokumentów, jak również zbieżne zeznania świadków (o czym będzie mowa poniżej).

Powód wywodził swoje żądanie z przepisów: art. 21 a ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155) oraz art. 77(5) § 2, 3 i 5 k.p. i wydanych w związku z nimi przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju i zastępującego je rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Niewątpliwie w niniejszej sprawie roszczenie dotyczy okresu po wejściu w życie art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r., tj. po dniu 3 kwietnia 2010 r. Zgodnie z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155) obowiązującym od dnia 3 kwietnia 2010r., kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 kp.

Art. 77(5) k.p. reguluje kwestie należności pracowników w związku z kosztami odbywanych przez nich podróży służbowych. W myśl art. 77(5) § 1 i 2 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, przy czym wysokość oraz warunki ustalania tych należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, określa rozporządzenie. Zgodnie z art. 77(5) § 3 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 (a zatem innemu niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawierają postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 (art. 77(5) § 5 k.p.). Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. (art. 77(5) § 4 k.p.)

Należy zwrócić uwagę, że wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie K 11/15 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

1) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77(5) § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 konstytucji,

2) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77(5) § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że norma prawna będąca przedmiotem kontroli konstytucyjności jest rekonstruowana z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który odsyła wprost m.in. do art. 77 (5) § 5 kodeksu pracy (dalej: k.p.), który z kolei zawiera odesłanie z zastrzeżeniem odpowiedniego stosowania do art. 77(5) § 2 k.p., który nie przynosi jeszcze treści merytorycznych wyznaczających poszukiwaną regułę zachowania adresata,

ale stanowi kolejne odesłanie – tym razem do przepisu upoważniającego do wydania przepisów wykonawczych (rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju). Trybunał Konstytucyjny, badając tak ukształtowaną konstrukcję normatywną uznał, że jest ona niezgodna z art. 2 Konstytucji.

W tym zakresie Trybunał wskazał, że po pierwsze odesłanie zawarte w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców ma charakter kaskadowy, co jest niedopuszczalne w świetle obowiązujących zasad techniki prawodawczej. Trybunał zauważył, że zgodnie z § 157 Z. (...) Prawodawczej, nie odsyła się do przepisów, które już zawierają odesłanie, gdyż nie służy to podstawowemu celowi przepisów odsyłających, jakim jest potrzeba osiągnięcia skrótowości tekstu lub zapewnienia spójności regulowanych instytucji prawnych. W ocenie Trybunału zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja odesłania zawarta w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77(5) § 2, § 3 i § 5 kodeksu pracy oraz § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia (...) z 2013 r. nie tylko nie zapewnia spójności całej regulacji prawnej, ale wręcz przeciwnie – prowadzi do poważnych wątpliwości interpretacyjnych, czego wyrazem była radykalnie rozbieżna wykładnia przyjęta w wyrokach Sądu Najwyższego.

Po drugie Trybunał zauważył, że zgodnie z § 4 ust. 3 Z. (...) Prawodawczej ustawa nie może odsyłać do przepisów wykonawczych zajmujących niższą niż ustawa pozycję w hierarchicznie uporządkowanym systemie prawa. Powstaje wówczas wątpliwość co do pozycji hierarchicznej normy odtwarzanej z odsyłającego przepisu ustawy oraz przepisów niższej rangi, do których ustawa odsyła. Trybunał wskazał zatem, że przejawem wadliwości, jaka ujawniła się w wyniku odesłań zawartych w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 77(5) § 5 k.p., były m.in. wątpliwości wnioskodawcy, czy ten ostatni przepis nie stanowi w istocie ukrytego elementu normy upoważniającej wskazanej w art. 77(5) § 2 k.p., który rozszerza zakres podmiotowy upoważnienia.

Po trzecie Trybunał Konstytucyjny uznał za wadliwą konstrukcję odesłania zawartą w zakwestionowanym unormowaniu nie tylko z uwagi na jej kaskadowy charakter, ale także z uwagi na uregulowanie określonego rodzaju stosunków prawnych (tj. należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców podróży służbowej) poprzez odesłanie do nieadekwatnej dla tych stosunków materii uregulowanej w ogólnych zasadach przyjętych w art. 77 (5) § 3-5 k.p., co również jest sprzeczne z właściwą techniką stosowania przepisów odsyłających. Trybunał Konstytucyjny podzielił stanowisko uczestników postępowania, że art. 21a zakwestionowanej ustawy, odsyłając do zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie pracy - tj. art. 77(5) § 3-5 k.p., nie uwzględnia specyfiki wykonywania zawodu kierowcy w transporcie międzynarodowym.

W tym zakresie Trybunał wyjaśnił, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 2008 r. podróże kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym nie stanowiły podróży służbowych w rozumieniu art. 77(5) § 1 k.p., więc nie miały do nich zastosowania przepisy tego artykułu ani przepisy wykonawcze wydane na podstawie jego § 2. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immamentny element ich codziennych obowiązków służbowych oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są. (...) Ustawodawca uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców zdecydował w istocie, że każde wykonywanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej.

Mając to na uwadze Trybunał zauważył, że w art. 77(5) k.p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowych został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej (art. 77(5) § 2-5 k.p.) zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77(5) § 2 k.p. miał na uwadze nie

tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również i to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji — incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracowniczych).

Trybunał zwrócił zatem uwagę, że warunki i specyfika podróży służbowej pracowników administracji (co do zasady niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych), są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym, która stanowi istotę tego zawodu (miejsca, w których odbywa się nocleg, często sprawiają trudność z zapewnieniem warunków hotelowych). Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca z art. 77(5)§ 1 k.o. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców podróży służbowej wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniającej specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, w ocenie Trybunału należy uznać za pozorne - ponieważ sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Zdaniem Trybunału potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych — tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzenia i diet.

W ocenie Trybunału przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77(5) § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77 (5) § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonywanego przez kierowcę przewozu w transporcie jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Niezależnie od powyższego Trybunał wskazał, że jedną z konstytucyjnie chronionych podstaw demokratycznego państwa prawnego jest zaufanie obywateli do stanowionego prawa. Trybunał zauważył, że pracodawcy w transporcie międzynarodowym, kierując się bezpośrednio obowiązującym art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, ponosili nakłady finansowe, dostosowując samochody ciężarowe, tak aby zapewniały one „odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy” lub kupując samochody fabrycznie dostosowane do takiego odpoczynku. Uznawali przy tym, że jest to zapewnienie przez nich bezpłatnego noclegu, o którym mowa w § 9 ust. 4 rozporządzenia (...) z 2002 r. i § 16 ust. 4 rozporządzenia (...) z 2013 r., które zwalnia ich z ponoszenia kosztów noclegu oraz ryczałtów za nocleg w przypadku braku rachunku hotelowego. Trybunał wskazał przy tym, że biorąc pod uwagę, że celem dyrektywy nr (...) jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak by eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania, a także z uwagi na fakt, iż w akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe (o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi), uznał, że oczekiwania pracodawców, iż zapewnienie kierowcy odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodowej zwalnia ich z obowiązku ponoszenia kosztów noclegu były usprawiedliwione. Dodatkowo utwierdzał ich w tej interpretacji art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców dopuszczający wykorzystanie dobowego odpoczynku w pojeździe, jeśli znajduje się on na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania.

Mając na uwadze wskazane regulacje Trybunał uznał, że konstrukcja normatywna przyjęta w zakwestionowanych przepisach doprowadziła do nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych na podstawie tych przepisów przez pracodawców branży transportowej. Trybunał uznał, że ustawodawca pozostawił nadmierną

swobodę organom stosującym prawo przy ustalaniu zakresu normowania uprawnień kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym i związanych z nimi obowiązków pracodawców. Trybunał zaakcentował przy tym, że zakwestionowane przepisy stały się nie tylko niezrozumiałe dla ich adresatów, ale także wywołały rażąco odmienne interpretacje najwyższych organów sądowych. Zdaniem Trybunału sam fakt stworzenia nazbyt szerokich ram dla organów stosujących prawo, które muszą zastępować ustawodawcę w zakresie dookreślania zagadnień uregulowanych w sposób nieprecyzyjny świadczy o naruszeniu zasady określoności prawa.

Podsumowując Trybunał uznał, że wadliwa legislacyjnie konstrukcja zakwestionowanych przepisów, opierająca się na odesłaniu kaskadowym, spowodowała niejasność i nieprecyzyjność wywodzonych z nich treści normatywnych. Ponadto doprowadziła do nieadekwatności norm uregulowanych w tych przepisach do materii, w jakiej znajdują zastosowanie oraz nadmiernej swobody organów stosujących prawo przy ustalaniu ich zakresu normowania. Wielokrotne odesłanie w obrębie kilku aktów prawnych utrudniło w znacznym stopniu skonstruowanie na jego podstawie jednoznacznej normy prawnej oraz wywołało stan nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych przez adresatów na podstawie kwestionowanych przepisów. Trybunał uznał przy tym, że poziom wątpliwości interpretacyjnych w tym wypadku ma charakter kwalifikowany, zaś trudności w ich usunięciu, szczególnie z punktu widzenia adresatów danej regulacji, okazały się rażąco nadmierne, czego nie można usprawiedliwić złożonością normowanej materii. Trybunał uznał także, że skutki tych rozbieżności mają istotne znaczenie dla prawnie chronionych interesów adresatów, wystąpiły w istotnym nasileniu (znaczny wzrost kosztów pracy niedający się przewidzieć przed wydaniem przez SN uchwały z 12 czerwca 2014 r. w sprawie II PZP 1/14 poprzez obciążenie pracodawców branży transportowej roszczeniami kierowców obejmującymi kilka lat wstecz, sięgającymi 50 tys. zł na osobę) oraz wynikają z niepewności co do sposobu interpretowania kwestionowanych przepisów przez sądy.

Trybunał uznał zatem, że art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77(5) § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2013 r. oraz w zw. z rozporządzenia z 2002 r. narusza zasadę poprawnej legislacji, będącą komponentem zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przezeń prawa, wywiedzionej z art. 2 Konstytucji. Dodatkowo Trybunał zaznaczył, że nie przesądza, czy odpoczynek w kabinie samochodowej jest adekwatnym, czy też nieadekwatnym sposobem regenerowania sił przez kierowców, jednocześnie zaakcentował, że jeżeli ustawodawca z uwagi na istotny cel (bezpieczeństwo ruchu drogowego) po rzetelnej ocenie potrzeby wprowadzenia nowych regulacji, uzna za konieczne wprowadzenie korzystniejszego unormowania warunków noclegu niż zawarte w rozporządzeniu nr 561/2006, powinien tego dokonać w sposób jasny i precyzyjny. Odesłanie zawarte w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców do ogólnych przepisów kodeksu pracy, a przez nie do przepisów wykonawczych dotyczących pracowników administracji państwowej i samorządowej nie spełnia tego wymogu. Nie wyraża w sposób jednoznaczny intencji ustawodawcy do korzystniejszego unormowania warunków noclegu niż w rozporządzeniu nr 561/2006 tj. ustanowienia zakazu odbywania przez kierowcę noclegu w kabinie samochodowej wyposażonej w odpowiednie miejsce do spania. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców podróży służbowej wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniającej specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, w ocenie Trybunału należy uznać za pozorne - ponieważ sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie K 11/15 został opublikowany w Dzienniku Ustaw z dnia 29 grudnia 2016 r., poz. 2206. Utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z Konstytucją oznacza, że przepis ten nie może być stosowany poczynając od daty jego uchwalenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite stanowisko, co do tego, że przepis uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału.

Aktualnie nie ma podstaw do uwzględnienia żądań powoda, ponieważ przepisy kodeksu pracy oraz wydanych na ich podstawie rozporządzeń zostały uznane za niezgodne z Konstytucją RP w zakresie ustalania należności za nocleg

odbywany przez kierowcę w transporcie międzynarodowym. Trybunał Konstytucyjny zalecił uregulowanie tej kwestii w sposób adekwatny do charakteru i specyfiki podróży służbowej kierowcy w transporcie międzynarodowym.

Sąd orzekający zauważa, że po ogłoszeniu ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w przedmiocie prawa do ryczałtów wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r. sygn. akt I PK 300/15, przy czym nadmienić należy, że Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, a nie ustawodawczej. Nie należy więc do jego obowiązków stanowienie prawa, a jedynie rozstrzyganie kwestii prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego wiąże inne sądy tylko w tej sprawie, której dotyczy. Sąd powszechny nie jest związany poglądem przedstawionym przez Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w danej sprawie, chociażby o podobnym stanie faktycznym. Z racji polemicznego i krytycznego wobec rozstrzygnięcia Trybunału charakteru wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r. Sąd orzekający nie przychylił się do wyводу przedstawionego przez Sąd Najwyższy i zauważa, iż zarzuty Sądu Najwyższego co do motywów rozstrzygnięcia Trybunału są nietrafne. Podkreślenia wymaga, iż Trybunał wskazał na kilka naruszeń w zakresie zgodności z konstytucją, jak np. zasady zaufania obywateli do stanowionego prawa, zasady określoności prawa, ukształtowania sytuacji prawnej podmiotów (pracowników) w sposób nierówny bez uzasadnienia, a nie jedynie – jak wywodził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ww. wyroku - na kaskadowość ocenianych przepisów.

Sąd Najwyższy rozważając, czy ustalona w wyroku Trybunału interpretacja przepisów zawsze i w każdym wypadku eliminuje możliwość uwzględnienia powództwa pracownika (kierowcy), wskazuje, iż można oprzeć się na wykładni art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 77 (5) k.p., w tym zastosować art. 77 (5) § 5 k.p. w przypadku gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Przy czym Trybunał Konstytucyjny wprost wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Potraktowanie zaś w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców – należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77(5) § 3-5 kp i wydane na podstawie art. 77(5) § 2 kp przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Sąd Najwyższy zaś, podkreślając zakresowy charakter wyroku Trybunału Konstytucyjnego rozważał możliwość orzekania o prawie do należności z tytułu podróży służbowych w oparciu o pozostający w mocy przepis art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 77 (5) § 1 k.p. oraz wewnętrzne akty obowiązujące u danego pracodawcę. Uregulowanie kosztów podróży służbowych w regulaminie oznaczałoby, iż wobec pracowników pozwanej spółki, w tym powoda znajdują zastosowanie przepisy tego regulaminu, nie zaś przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

Gdyby więc przyjąć taki tryb stosowania prawa proponowany przez Sąd Najwyższy, to należałoby ocenić czy u pozwanej taki akt wewnętrzny (regulamin) faktycznie funkcjonował i regulował kwestie przedmiotowych należności. Jest to o tyle istotne, że w kontekście niniejszej sprawy sporną kwestią pozostawała okoliczność obowiązywania regulaminu wynagradzania z 2010 r., który przewidywał należności z tytułu podróży służbowej, przewidując, iż w skład wypłacanych pracownikom co miesiąc należności z tytułu podróży służbowych wchodziły: diety w wysokości 30 euro za dzień i zryczałtowany zwrot kosztów noclegów 15 euro na dzień, łącznie 45 euro.

Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od podania go do wiadomości pracowników w sposób zwyczajowo przyjęty w danym zakładzie pracy (art. 77² § 6 k.p.). Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, iż w przedsiębiorstwie pozwanego w okresie spornym obowiązywał regulamin wynagradzania z dnia 10 lutego 2010 r. ustalający wewnętrzne diety i ryczałty z tytułu podróży służbowych. Za obowiązywaniem tego regulaminu

przemawia okoliczność, iż kwota w nim przewidziana (45 euro za każdy dzień podróży niezależnie od kraju podróży) była przez cały okres sporny wypłacana, czego nie kwestionował sam powód.

Z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie wynika, że wśród pracowników była świadomość, że wypłacana przez pracodawcę kwota w walucie euro stanowi sumę diet oraz ryczałtów, a informacja taka widniała na tablicy ogłoszeń (tak wynika z zeznań Z. W. k. 209-211, K. A. k. 211-212, ale również z zeznań świadka K. S. k. 367v.-369 – pozostającego również w sporze sądowym z pozwaną spółką, świadka Z. D. k. 369-370, świadka A. R. k. 370-371, świadka P. K. k. 371-371v., świadka K. M. k. 431-433, świadka P. G. k. 433-434, świadka M. N. k. 523-524, świadka R. P., świadka S. P. k. 529-531, świadka W. Ł. k. 533-535). Odosobniony charakter miały jedynie zeznania A. C. i A. P.. Sąd nie skorzystał z zeznań świadków M. L. i M. G., którzy nie orientowali się zarówno w kwestiach obowiązywania regulaminu wynagradzania jak i rodzaju wypłacanych im należności. Praktykę umieszczania informacji o zmianach regulaminu i udzielania na bieżąco w tym temacie ustnych informacji wiarygodnie opisała pracownica spółki (...). Spora grupa zeznających pracowników nie interesowała się informacjami na tablicy ogłoszeń, mimo że mieli do niej stały dostęp, mimo to każdy ze świadków będących kierowcą wiedział jakie należności przysługują mu z tytułu podróży służbowych, nawet jeśli nie potrafili wskazać czy wynika to z zapisów spornego regulaminu wynagradzania. W ocenie Sądu, mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego, szereg pracowników nie zapoznaje się z przedkładanymi im aktami wewnętrznieobowiązującymi, czerpiąc wiedzę o warunkach zatrudnienia i ewentualnych zmianach wynagradzania bezpośrednio od kadrowych, przelożonych czy współpracowników. Najistotniejsze jest, że pracodawca na bieżąco, w sposób przystępny informuje o tychże zmianach, udostępnia ich treść, zapewnia dostęp do treści aktów. Tak było w niniejszej sprawie. Pracodawca wywiązał się ze swojego obowiązku, a w gestii pracowników pozostawało czy chcieli z tego skorzystać. Finalnie należy wskazać, że z uwagi na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz wskazany całokształt ustaleń faktycznych w kontekście obowiązywania regulaminu wynagradzania z 2010 r. pominięto dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony z uwagi na fakt, iż jego zeznania nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Na marginesie jedynie należy stwierdzić, iż zapisy regulaminu wynagradzania, obowiązującego u pozwanego w okresie spornym były korzystniejsze w zakresie wysokości ustalonej stawki ryczałtu za nocleg podczas podróży służbowej (45 euro – niezależnie od kraju, w którym miała miejsce podróż służbowa), aniżeli przepisy powszechnie obowiązującego prawa zawarte w powoływanym wcześniej rozporządzeniu z 2002r. Do końca lutego 2013r. dieta w podróży krajowej wynosiła 23 zł (§4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju), a w podróży zagranicznej kilkukrotnie więcej (na terenie krajów w których nocował powód: w Belgii, Francji po 45 euro, w Holandii i Niemczech po 42 euro). Szczegółowo regulował to załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Strona pozwana ustalając wysokość należności z tytułu podróży na kwotę 45 euro uprościła w ten sposób rozliczenia z kierowcami, a sami kierowcy mieli pełną świadomość i jasność, jakie świadczenia otrzymują. Dieta w rozumieniu stron obejmowała wszystkie możliwe koszty podróży, w tym koszty wyżywienia i koszty ewentualnych noclegów. Strona pozwana nie ewidencjonowała krajów, w jakich pracownicy spędzali noclegi, mimo iż w zależności od tego zmienia się kwota ryczałtu za nocleg. Z drugiej strony pracownicy nie zgłaszali roszczeń z tego tytułu i nie kwestionowali przyjętych w umowie i regulaminie postanowień co do wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju.

W konsekwencji powództwo oddalono w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na treści art. 98 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie pozwana reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika – adwokata, którego minimalne wynagrodzenie wynika z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłaty za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z

urzędu - Dz.U.2014.1025 j.t.). Rozporządzenie to znajduje zastosowanie w sprawie wobec wytoczenia powództwa w listopadzie 2014 r., a więc przed wejściem w życie rozporządzenia z dnia 29 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. poz. 1079). Rozporządzenie to weszło bowiem w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Jednocześnie zastosowano art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasad odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej. Podnieść również należy, iż przepis art. 102 k.p.c. daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowanie zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.). Odnosząc powyższe do analizowanej sprawy podnieść należy, iż za szczególne okoliczności, o których mowa w powołanym przepisie, winno się uznać w rozważnym stanie faktycznym okoliczność, iż roszczenie, będące przedmiotem niniejszego postępowania, było roszczeniem pracowniczym, opartym na poglądach przedstawionych w uchwale Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 roku (sygn. akt II PZP 1/14) wydanej w składzie 7 sędziów, co mogło uzasadniać, zdaniem Sądu, oczekiwanie powoda, iż jego roszczenie okaże się zasadne. Co więcej rozbieżność orzeczeń sądowych wydawanych przez sądy w Polsce przy analogicznych stanach faktycznych także wskazuje na fakt, że przepisy stanowiące podstawę rozstrzygnięcia nie zostały sformułowane w sposób wystarczająco jasny i jednoznaczny. Takie zresztą uzasadnienie m. in. legło u podstaw orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który przedmiotowe przepisy zakwestionował.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu ponad kwotę 900 zł.

Z:

1. (...),
2. (...),
3. (...)
4. (...).

27.03.2017r.